

Trzęsienia ziemi we Włoszech i w Japonii

21 maja 2012

Trzęsienie ziemi we włoskim regionie Emilia-Romania, które miało miejsce w nocy z soboty na niedzielę, według ostatnich danych zabrało życie siedmiu osobom.

Czterech pracowników nocnej zmiany zginęło pod gruzami pomieszczeń produkcyjnych w prowincji Ferrara, kolejny mężczyzna zginął pod rumowiskiem na odlewni w miasteczku Sant'Agostino. Dwie kobiety, 37-letnia obywatelka Niemiec i 103-letnia mieszkanka Sant'Agostino, zmarły z powodu szoku wywołanego silnym strachem.

Największe straty poniosły prowincje Modena i Ferrara, gdzie zanotowano znaczne zniszczenia. W prowincji Modena 80 osób, które odniosło obrażenia, zwróciło się o pomoc do szpitali i przychodni. Ogólna liczba rannych przekroczyła 200 osób.

Połączenie kolejowe między Bolonią i Weroną zostało przerwane. Znacznym zniszczeniom uległy budynki i pomniki architektury, będące obiektami historyczno-kulturowego dziedzictwa. Władze regionu Emilia-Romania zwróciły się do rządu z prośbą, by w regionie wprowadzić stan klęski żywiołowej.

W niedzielę we Włoszech zanotowano nowe trzęsienie ziemi o sile 5,1 w skali Richtera. Jak poinformowała lokalna telewizja, nowe epicentra znajdują się we wszystkich północnych regionach Włoch, gdzie rano miało miejsce trzęsienie ziemi. Zniszczeniu uległo jeszcze kilka budynków, które przetrwały, ale zostały uszkodzone przez nocne trzęsienie.

Trzęsienie ziemi o magnitudzie 6,0 nastąpiło również na północno-wschodnim wybrzeżu japońskiej wyspy Honsiu. Ognisko trzęsienia ziemi znajdowało się na głębokości 10 km.

Epicentrum zlokalizowane było w odległości 179 km na wschód od miasta Morioka. Nie pojawiły się informacje na temat ofiar i zniszczeń, nie ma też doniesień o zagrożeniu tsunami.

Źródło: [Głos Rosji](#)